Nr 275. Dnia 14 Grudnia Poniedziałek. Dnia 2 (14) Grudnia 1874 r.

Prenumerata „Kur. Warsz." wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie k. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.
Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-ej rano do 2-ej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rsr. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40, oraz za opakowanie i Ekspedycję rs. 1 kop. 60).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: Ś. Spirydjona B.
Jutro: ŚŚ. Ireneusza i Euzebiusza B. M.
Środa: ŚŚ. Albiny i Adelajdy.
Czwartek: Ś. Łazarza Biskupa.

Wschód słońca o godzinie 8 m. 4.
Zachód „ „ 3 „ 45.

Długość dnia godzin 7 minut 41
Ubyło „ „ 8 „ 32.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.": PLAC TEATRALNY Nr 5 dom W. L. ZABŁOCKIEJ

Piątek: Ś. Gracjana Biskupa.
Sobota: ŚŚ. Faustyny Wd. i Nemezjusza.
Niedziela Ś. Teofila Męczennika.
Poniedz. Ś. Tomasza Apostoła.

— Wczoraj podczas odprawionego Nabożeństwa odpustowego w kościele Ś go Aleksandra, Świątynia okazała się za małą dla wszystkich pragnących wziąć udział w tem Nabożeństwie. Wielu, bardzo wielu musiało swe modły do Pana Zastępów zanosić z przed stopni kościelnych.

— Jutro kończy się oktawa uroczystości Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marji Panny, a z nią i Nabożeństwa odpustowe, które przez całą oktawę w niektórych Świątyniach tutejszych się odprawiały.

— W kościele N. Marji Panny na Nowem Mieście Summę celebrował JX. kanonik Bogdan w czasie której liczny chór miejscowy pod kierunkiem p. Rosłońskiego odśpiewał Mszę Vogda, na Benedictus: solo sopran modlitwę Kückena odśpiewała p. A. Czerwińska, sanctus ze mszy K. Studzińskiego łacińskiej na organach akompaniował p. Klawsa.

— W kościele Ś tej Anny w czasie Summy wykonano przez Artystów Opery Mszę Krogólskiego na Offertorium Duet Święta Marjo Donizettego na żeńskie głosy na Benedictus Arję z Oratorium Stefaniego na Agnus O sanctissima Bethovena pod kierunkiem p. Antoniego Kochańskiego.

— Pojutrze, to jest we środę, oraz w piątek i sobotę przypadają czwarte i ostatnie w roku bieżącym *Suche dni.*

Wiadomości miejscowe.

═ Czytamy w „Wieku:" Panowie reporterzy pism perjodycznych, jeżeli upolowawszy jaką świeżą nowinę (czego im za złe bynajmniej nie mamy), pragną za świeża podać ją czytelnikom, mogliby sobie choć tyle na to czasu zostawić, żeby zredagować ją zrozumiale i w błąd przez to nie wprowadzać nikogo. Takiego przecież pośpiechu dopuścił się w Nr 273 „Kurjera Warszawskiego" autor wiadomości o nastąpić mającej zmianie w składzie redakcyjnym naszej gazety. Donosząc bowiem o zamierzonem istotnie, lubo nie nastąpionem jeszcze wstąpieniu do współwłasności „Wieku" i do grona jego pracowników, p. Kaź. Zalewskiego, pan reporter Kurjera powiada, że tenże ma zostać „pomocnikiem i zastępcą *dotychczasowego* redaktora „Wieku", a jakkolwiek kończąc wspomina, że pomimo to p. Lewestam „nie przestaje być głównym redaktorem tego pisma" przecież samo wyrażenie „dotychczasowy redaktor" ktorego p. Zalewski jakoby ma być „zastępcą" bardzo prosty nasuwa wniosek, że *dotychczasowy* redaktor, *nadal* (przynajmniej *de facto*), już takowym nie będzie, a pozostanie nim chyba tylko nominalnie, oraz że p. Z. jako *zastępca*, w samej rzeczy też go *zastąpi*. Do nas przynajmniej dziś rano już zgłosiły się *trzy* osoby z zapytaniami, azali to prawda, że redaktor główny kierunek pisma naszego porzuca, i to właśnie skłania nas do kategorycznego obecnego zaprzeczenia tej wersyi,—w czem zresztą najwłaściwiej zapewne powołujemy się na nowy nasz prospekt, dołączony dla prenumeratorów miejscowych do dzisiejszego numeru „Wieku", a dla zamiejscowych mający być dołączonym pojutrze, z którego każdy zechce powziąść to przekonanie, że *teraźniejszy redaktor główny prowadzić będzie nadal równie jak dotąd*, i że p. K. Zalewski, wchodzący do składu gazety w charakterze „pomocnika redaktora głównego" tem samem samoistnie *zastępować* go będzie tylko w wypadku wyjazdu, choroby lub śmierci."

Artykuł ten przedrukowaliśmy dosłownie, a teraz pytamy w czem użyte przez nas wyrażenia były błędnemi?

Co do wyrazu pomocnik, kwestja stawia się jasno gdyż „Wiek" w programmacie swoim dołączonym do tegoż samego numeru oświadcza sam od redakcji.— Wypisujemy dosłownie.

„Z nadchodzącym dniem 1 m Styczaia, Redakcja nasza wzmocnioną także zostaje panem Kazimierzem Zalewskim znanym chlubnie pisarzem dramatycznym i feljetonistą wstępującym do składu jej w charakterze współ wydawcy i *pomocnika Redaktora Głównego* etc.

Jeżeli zaś o zastępstwo chodzi, to w samymże artykule znajdujemy iż:

„P. Zalewski samoistnie zastępować będzie Redaktora Głównego tylko w wypadku wyjazdu, choroby lub śmierci."

W czemże więc pobłądziliśmy?

W tem chyba tylko, że nie użyliśmy ostatnich wyrazów określających dobitnie zastępstwo.

Ależ samo z siebie się rozumie, że *zastępca zastępuje* tylko osobę którą ma *zastępować* podczas jej nieobecności.

A z umysłu nie określaliśmy rzeczy bliżej, oszczędzając sobie i czytelnikom przypuszczenia choroby lub śmierci redaktora głównego „Wieku," któreby były zbyt dotkliwą stratą dla dziennikarstwa i literatury tutejszej.

Powiedzieliśmy, że pan Lewestam pozostanie i nadal redaktorem głównym „Wieku" i życzymy mu najszczerzej, ażeby przez długie jeszcze lata pełnił te obowiązki.

Przytem zaś my dziennikarze w ogóle nie lubimy się bawić w tytuły, rzecz nam wystarcza.

═ Niegdyś na Kapitolu zdobiono laurowym wieńcem promienne natchnieniem głowy Petrarki i Torquata Tassa.

Dziś czasy się zmieniły. Dowiedli tego przynajmniej w dniu onegdajszym wielbiciele talentu pana Chodzki, którzy korzystając z ostatniego jego wystąpienia na scenie warszawskiej w „Pericholi" Offenbacha obdarzyli go godłem apoteozy pomienionych wyżej mistrzów słowa.

Nie tylko jednak dla pana Chodzki scena warszawska była przedwczoraj Kapitolem, po odśpiewaniu bowiem przez pannę Mellerowicz piosenki „Ach jak ci mężczyzni głupi," wdzięczni przedstawiciele płci męzkiej ofiarowali jej dwa wspaniałe bukiety.

═ Pomimo, że przedwczorajszy afisz zapowiadał ostatnie wystąpienie pana Chodzki, krąży jednak wieść w sferach artystycznych, że zostanie on do teatru warszawskiego zaangażowanym. W tych dniach zapewne dowiemy się czy ta pogłoska jest uzasadnioną.

═ Przed kilku tygodniami, kiedy starozakonni obchodzili święta kuczek, p. A. jeden z amatorów znających się na istotnych dziełach sztuki zwrócił uwagę na dwa duże blaty drewniane stanowiące ścianę kuczki w podwórzu na Nalewkach.

Po bliższem przyjrzeniu się owym blatom okazało się że są to cenne bardzo zabytki rzeźby średniowiecznej na drzewie.

Po skończeniu tedy świąt, amator i znawca kupił natychmiast całą kuczkę, a dwa owe blaty oddał artyście rzeźbiarzowi p. Chilkiewiczowi do wyrestaurowania. Dziś deski kuczkowe stanowią cenne i artystyczne drzwi do szafy umyślnie w tym celu zamówionej przez p. A. a odpowiednio ozdobionej przez p. Chilkiewicza.

Mówiąc o tym artyście po raz pierwszy,—p. Ch. niedawno bowiem dopiero przybył do nas z zagranicy, nie podobna nam nie zwrócić nań uwagi miłośników sztuki. P. Chilkiewicz jest obecnie jedynym u nas artystę rzeźbiarzem na drzewie i w tej chwili zajęty jest właśnie wykończaniem kilku prawdziwych dzieł sztuki. Ujrzymy je zapewne wkrótce na Wystawie Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych.

Paczka ubrania dla pogożelców Ulicy Grzybowskiej od Kazia K. i Paczka ubrania dla biednych od J. B.

═ Oto zmiany w Bazarze co do Dam które przyjęły na się obowiązek opieki: w Nr. 3 (Pochorecki) Aniela Naimska, Marja Puchalska, Marja Gąsowska. w Nr. 6 (nie S. Lehoczky tylko T. A. Wernitz) z Xiążąt Ogińskich hr. Krasicka, i z hr. Łubieńskich Marja hr. Łubieńska z córką, z Baronów Rozenów Górska, p. Kosiewicz; w Nr. 10 (F. Szpringer) pani z Wołowskich Marja Zaleska i Gertruda z Jawornickich Laska. Nr. 13 (Maurycy Rajchel) do poprzednio wymienionych dam p. Jadwiga Spiess. Nr. 18 (Leon S. Hasfeld) p. Edwardowa z Pinińskich Epstein.

═ W sklepie 23 przy bufecie w Bazarze wraz z księżną Teniszew pp. Konsulową Mansfield i Heleną Chłapowską zasiadać będzie panna Romana Popiel.

═ Jak łatwo jest zabawić nasz ludek warszawski! Dość jednej lalki. jednego pajaca, aby zgromadzić przed sklepem tłumy spektatorów, i wywołać oznaki rzewnego zadowolenia z ust tych poprzestających *na małem* jednostek.

W składzie herbaty wprost kościoła Ś go Krzyża wystawioną jest w oknie figurka mandaryna chińskiego z porcelany, dosyć nawet zręcznie wyrobiona, która oprócz wszystkich zalet artystycznych i nieartystycznych, posiada jedną główną, mianowicie rusza głową i rękami.

Trzeba ci widzieć, czytelniku, ile *ruch* ten sprowadza widzów!

Wczoraj przy dniu niedzielnym około tego okna stało kilkanaście osób, głównie sług, robotników, roznosicieli, i podziwiało *sztukę* chińczyka. Przemyślny kataryniarz podszedł ze swym instrumentem pod okno i akompaniował w takcie ruchom figurki.

Trojaki i czworaki sypały się do kieszeni kataryniarza a zadowolenie było ogólne: widzów, grającego i poruszającej się figurki!...

Jak mało potrzeba do zabawy!..:

═ „Kurjer Codzienny" podaje wiadomość o zamordowaniu pod Radzyminem żyda karczmarza Lajzera Łosia, wraz z jego siostrą, Zabrano im 200 rs. konie i wóz pozostawiono. Podejrzani są dwaj włościanie z sąsiedniej Wólce Kozłowskiej wsi, którzy dniem przedtem prosili karczmarza wyjeżdzającego po towary do Warszawy, aby ich zabrał ze sobą, czego on jednak odmówił. Oddano ich w ręce sprawiedliwości,

═ Dość często widzieć się daje, że furmani, chcąc zrobić przyjemność małym dzieciakom przewożą ich na furach, co może niejednokrotnie pociągnąć za sobą złe następstwa. Wczoraj np. ulicą Marszałkowską, dość spiesznie jadąc, furman jakiś wiózł gromadę chłopaków.

Na skręcie ulicy Marszałkowskiej i Chmielnej, wóz pochylił się do rynsztoka, i jeden z chłopców spadł. Na szczęście jakiś przechodzień wyciągnął go za kołnierz z rynsztoka, w przeciwnym bowiem razie koło mogło by mu nogę zdruzgotać.

═ Wczoraj o godzinie 2 po południu pokazał się ogień w stronie rogatek Belwederskich. Wyruszył na ratunek tylko jeden oddział straży ogniowej z Nowego-Światu, ale i ten cofnięty z drogi z powodu znacznej odległości miejsca pożaru od miasta.

Jak się dowiadujemy pożar dotknął miejscowości Służewiec. Spaliły się zabudowania z krescencją. Straty są znaczne.

═ Komitet Towarzystwa Resursy Obywatelskiej, ma honor zawiadomić, iż w nadchodzącym karnawale, dane będą w Resursie Obywatelskiej wieczory tańcujące w dniach: 31go grudnia r. b. (jako w wigilję Nowego Roku) i 16go i 30 stycznia, oraz 6go lutego.

═ Wczoraj około godziny 3-ej po południu przy Ulicy Nowolipki w domu pod Nr. 2,401(19) w officynie na 2-em piętrze zapaliło się łóżko z pościelą, lecz ogień przez przybyłych toporników 1-go oddziału ugaszono mieszkanie zaś nie uszkodzone zostało.

═ Dziś około godziny 8-ej z rana w starem zabudowaniu 3-go oddziału na Nowym-Świecie gdzie obecnie przemieszkują kominiarze w szopie, zapaliła się słoma wyrzucona z sienników ogień natychmiast ugaszono, pomieniona szopa nie uległa żadnemu uszkodzeniu.

═ Na zapytaniu Kurjera Codziennego odpowiadamy, że zamieszczone w naszym artykule o tamie p. Daniszewskiego wyrazy „ukrytą radość" nie dotyczyły się Redakcji K. C., która pod tym względem zupełną bezstronność zachowała, ale występujących przeciwko skuteczności tej tamy. Dodajemy zarazem, że tego rodzaju szczere odezwanie się jednego pisma do drugiego, jest najlepszym i najskuteczniejszym sposobem rozstrzygania kwestji polemicznych, które często nużą tylko czytelników.

═ Z nowym Rokiem pismo illustrowane „Bluszcz" w dodatku powieściowym zamieszczać zacznie przekład utworu niemieckiego, Wernera „Gebrochene Fesseln" (Więzy Stargane).

═ Jana Jaworskiego Kalendarz Illustrowany na rok 1875 dziś opuścił prassę.

═ Mówiono nam iż p. Mieczysław Horbowski, barytonista, znany publiczności Warszawskiej z występów w „Ceruliku Sewilskim" spiewający obecnie w operze Lwowskiej zaangażowany został do trupy pana Ciaffei:

═ Pan Karol Sommer złożył w Redakcji Kurjera Warszawskiego 5 sztuk album z widokami Warszawy na rzecz zbiorowego sklepu w Bazarze, a p. Purytz, czapki w tym celu.

═ Onegdaj przed południem do jednego z zakładów przy ulicy Nowo-Senatorskiej na Placu Teatralnym weszła młoda kobieta porządnie ubrana prosząc, o wydanie dla pani Ch. na rachunek całej sztuczki per

kaliku, który ma służyć na podarunek jako *gwiazdka*.

Jakkolwiek pani Ch. zwykle zakupuje towary w rzeczonym zakładzie; przezorna jednak właścicielka takowego p. Jabł... zrobiła posłance uwagę, iż wypadałoby mieć jakąkolwiek kartkę od przysyłającej ją po towar.

Posłanka oświadczyła, że pani Ch. śpiesząc się z wręczeniem podarunku będącej u niej osobie, nie miała czasu wdawać się w pisanie. Mimo to, p. J... odpowiedziała, iż tylko za przyniesieniem piśmiennego żądania, towar będzie mógł być wydanym.

Zadąsana kobieta oddaliła się bez skutku.

Właśnie tegoż samego dnia po południu przybyła sama pani Ch... do zakładu. Na wstępie właścicielka przepraszała panią Ch., iż na gołosłówne żądanie nie wydała dla niej towaru.

Dobrze pani zrobiła rzekła na to p. Ch... przyszłam osobiście w celu zakupienia sprawunku w innym rodzaju, ale nie marzyło mi się nawet posyłać dzisiaj do pani.

✝ W dniu dzisiejszym w kościele Ś-go Antoniego odbyło się żałobne nabożeństwo za spokój duszy zmarłego przedwczoraj Daniela **Eibla**, artysty dramatycznego prowincjonalnego na którem artyści opery odśpiewali Mszę załobną Stefaniego, na Benedictus pieśń pokutną Moniuszki, zaś na zakończenie Requiem i Marsz żałobny Piotra Eibla brata nieboszczyka. Pochowanie zwłok odbyło się o godzinie 3-ciej, przy którym to obrzędzie Artyści również odśpiewali Salve Regina Nideckiego i Ave Maria Troschla.

S. p. Eibl rozpoczął zawód swój w Warszawie jako chórzysta opery. Po upływie lat trzech udał się na prowincję z towarzystwem Ratsjewicza gdzie przez lat 13 był użytecznym pracownikiem różnych scen prowincjonalnych, Odznaczał się szczególniej w operetkach jak np. w „Skrzypcach zaczarowanych", w „Burszach" w „Małżeństwie przy latarniach" i t. p. lżejszych utworach. Przeszedłszy następnie Towarzystwa Trapszy i Teksla dał się korzystnie poznać publiczności warszawskiej, która istotne jego zdolności ceniło.

W upłynionym sezonie przedstawień ogródkowych, uległszy sparaliżowaniu na scenie Alhambry, nie opuszczał już Warszawy i zmarł po długich cierpieniach.

= Do jednego z numerów hotelu Litewskiego wszedł niedawno posłaniec z listem właściwie ale w szumny sposób zaadresowanym, w którym znajdowała się pusta koperta na pomieszczenie spodziewanego datku.

Posłaniec zapytany z kąd i od kogo list ten otrzymał, oświadczył, że wręczył mu go jeden pan w bawarji, w domu dawniej Sarneckiego przy ulicy Trębackiej. Domyślić się łatwo, że objaśnienie tego rodzaju nie mogło wpłynąć na wzbudzenie miłosierdzia mieszkańca hotelowego, który kilka już razy stał się ofiarą podobnego rodzaju nagabywań. Posłaniec więc odszedł z kwitkiem.

W tych dniach w hotelu Niemieckim, powtórzyła się znowuż ta sama scena. Obywatelowi tam mieszkającemu doręczono list tejże samej treści.

List jednak skutku nie odniósł, gdyż znajdowała się tam osoba dobrze obeznana z tego rodzaju pokuszeniami, która wytłumaczyła adresantowi, iż skoro komu starczy na kupno papieru listowego, kopert, na opłacenienie posłańców tam i napowrót, ten nie może być znowuż tak ubogim i tylko stara się żyć kosztem ludzi niemających wyobrażenia o spekulacjach tego rodzaju.

Tego rodzaju listów mnóstwo krąży po Warszawie, uważaliśmy więc za potrzebne wypowiedzieć te kilka słów, dla przestrzeżenia osób do którychby missywa takie przysłane zostały.

= Zamiłowanie do muzyki zaczyna się budzić w Kielcach. Obecnie zawiązały się tam dwa kółka amatorów, gromadzących się perjodycznie dla zbiorowej nauki śpiewu i muzyki. Chór składa się z 50 głosów, muzyka instrumentalna ma 30 amatorów. Kiełkuje podobno myśl utworzenia stałej amatorskiej orkiestry. Dawniej słyszeliśmy utyskiwania na brak nauczyciela śpiewu, dziś nie wiemy jednak czy znalazł się takowy.

= Roboty około urządzenia skweru na ulicy Chłodnej, przed kościołem Śgo Karola, prowadzone są z całą energją. Na grunt z którego bruk wyłamano, nawożoną jest ogrodowa ziemia i z wiosną stare i małe dzieci z owych stron, używać będą przyjemności dla dwóch zmysłów—wzroku i powonienia.

Kiedy w ten sposób Zarząd miasta stara się o ozdobę ulicy Chłodnej, możeby i pan przedsiębierca drukujący afisze teatralne, klepsydry i inne obwieszczenia dla publicznego użytku, raczył urządzić szafkę na ulicach Chłodnej lub Żelaznej, bo po te potrzebne wiadomości trzeba biedz aż pod Bank.

= Pan Karol Müller tutejszy artysta-malarz wykonał w tych czasach rodzaj gobelinu na obszernym kartonie, który ma służyć do ozdobienia buduaru jednego z tutejszych mieszkańców. Rzeczony gobelin przedstawia dziewicę obnażoną w pozie siedzącej. Praca pana Müllera odznacza się wieloma zaletami.

= Redakcja Bibljoteki Umiejętności Prawnych ogłasza, iż ci wszyscy z jej prenumeratorów, którzy złożą na Nowy Rok całoroczną przedpłatę na to wydawnictwo (rs. 10 w Warszawie), otrzymają jako bezpłatne premjum świeżo na język polski przełożone dzieło Steina *Socjologja*.

= Odzywamy się do osób miłosiernych, z prośbą, o wspomożenie ciepłem jakiem odzieniem lub choćby małym datkiem, kobietę schorzałą i w podeszłym wieku, wdowę po obywatelu, dziś w ubóstwie zostającą. Pomoc ta, da jej możność udania się z drobnemi wnukami na prowincję, gdzie ma sobie przyrzeczony przytułek.

= Dziś pierwsze przedstawienie opery włoskiej. Dana będzie „l'Africana".

= Prezydujący w Komitecie Bazaru, uprasza Członków Komitetu o przybycie na posiedzenie w dniu jutrzejszym o godzinie 12tej w południe do kancellarji Warsz: Tow: Dobroczynności.

— W tych dniach wyszły z druku poszyty 14ty i 15ty tomu IIgo Encyklopedji Rolnictwa, zawierające w sobie dalszy ciąg opisu gospodarstw włościańskich w Królestwie, Cesarstwie, na Szlązku i w Galicji.— Dalej idzie opis gospodarstw stepowych; w końcu artykuł o stosunkach gospodarzy w Rossji Europejskiej.

= Dzisiaj w dalszem ciągnieniu 5 tej klassy 123-ej Loteji Klassycznej, wyszły następujące główniejsze wygrane: Nr 11,394 wygrał rs. 2,500, u kollektora Rejner w Lublinie; Nr 15,999 rs. 1,000, u kollektora Handelsmann w Warszawie; Nr 20,752 rs. 1,000 u kollektora Orzeł Lejbko w Siedlcach; Nr 22,161 rs. 1,000, u kollektora Sochaczewskiego w Warszawie; NNra: 6,129, 6,740, 12,135, 15,549, 17,120 i 22,425 po rsr. 200.

= Onegdaj w Zakładzie Litograficzno - Fotograficznym p. Fajansa, w skutek nieostrożności maszyna litograficzna zerwała chłopcu paznokieć wraz z częścią wskazującego palca prawej ręki. Środki lekarskie natychmiast na miejscu przedsięwzięte zostały.

— Złożono w Redakji Kurjera Warszawskiego od malutkiego Stasia Rs. 5 dla biednej Matki pięciorga dzieci od X. Mankieluna rs. 3 kop. 40 dla pogorzelców Siedlec.

— Osoba w krytycznym zostająca położeniu złożyła u nas do spieniężenia, album z widokami Nowej Aleksandrji (Puław.)

Ceny targowe z d. 11 grudnia r. b. (Piątek).

Mięso wołowe od kop. 10 do k. 13½ funt, cielęciny od kop. 13 do 15, baraniny od kop. 9 do 11, świniny od kop. 13 do 15, szczupaka żywego funt kop. 30 do 40, śniętego od k. 15 do 25, sandacza kop. 20, leszcza żywego kop. 22½, śniętego k. 18, karpia żywego 22½, lina k. 25, okonia k. 22½ karasia k. 22½, suma k. —, jazia kop. 18, masła solonego kop. 33, świeżego kop. 40, słoniny świeżej do kop. 20, solonej kop. 21, sadła świeżego do kop. 21, topionego do kop. 25, chleba pytloweg kop. 3½, razowego 2¼, cebuli k. 3, czosnku kop. 10, soli kop. 2½, kwarta smietany k. — do 30, kwarta śmietanki od k. — do 15, kwarta mleka niezbieranego kop. 7, zbieranego kop. 4, kopa śledzi od rs. 1 kpp. — do rs. 2, kopa raków kop. — do rs. — k. —, kopa jaj rs. 1 kop. 35, korzec żyta od rsr. — kop. — do rsr. 4 k. 50, pszenicy od rs. 5 k. 55 do rs. 6 k. 45, jęczmień rs. 4 kop. 20 do rs. 4 kop. 65, owies od rs. 3 kop. 15 do rs. 3 kop. 30, kartofli od rs. 1 kop. 80 do rs. 2 kop. 25, pud siana od kop. 50 do do 55, słoma od kop. 22½, do 25, wiadro spirytusu rs. 7 kop. —, wiadro wódki 10-tej próby rs. 5 kop. 45, 6-tej próby szumówka rs. 3 kop. 20, nafty amerykańskiej kop. 50, korzec marchwi od rs. — do k. — do rsr. 1 kop. 80, buraków do rs. 2, kopa kapusty świeżej do rs. 1 kop. 20, główka kop. 3, indyk rs. 2 kop. 50, gęś 1 kop. —, kaczka kop. kop. 40, kura kop. 45, kurczę kop. 30, prosię rs. 1, sarna rs. 12, zając rs 1.

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia poleca miłosierdziu publiczności Warszawskiej: Ulica Erywańska Nr 8.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
37	Złota	Lechowska M	Wdowa, dz. dr. 4.
12	Pańska	Gitla Arnfeld	Wdowa chor., córka konwul.
9	Marszał:	Julja Gu.....	Wdowa po chorobie, dz. dr. 4
1001ad	Wronia	Rejman Kat:	Wdowa, dz. dr. 4.
75	Pańska	Gerlich Roz:	Wdowa dz. dr. 3, ojciec kal.
89	Solec	Karczmarska	Mąż w szpit., sama słaba, dzieci drobnych 2.
62	Czerniak.	Radzikowska	Wdowa dz. dr. 3.
103	N.-Praga	Olszewski J.	On i żona chorzy, dz. dr. 5.
4	Piekarska	Wincenty Pie..	Wdowiec zawiany, dz. małe.
11	Świętojań:	Abramowicz	Kaleka, żona nieulecz. chora.
15	Pokorna	G. Szarfstein	Wdowa stara, syn idjota.
9	Sz.-Dunaj	Chmielewska	Wdowa chora nieuleczenie, dzieci drob. 2.
10	Brzozowa	Geneudla Tof	Wdowa, dz. dr. 3.
11	Solec	Wiśniewska A	Wdowa, dz. dr. 3.
1	Sz.-Praga	Auuszewski A.	Wdowiec chory na nogę, dzieci drobnnych 3.

∞ W dniu 25 listop: r. b., JX. Ś. T. Mankielun, Prob: parafji Malowej-góry, pobłogosławił w Malowej-górze związek małżeński, między Henrykiem **Gościckim**, właś: dóbr Ortel, synem Arkadjusza i Emmy z Karczewskich, i Ludwiką **Michałowską**, córką Henryka i Hersylji z Sadowskich, właścicieli ziemskich. Podczas ślubu, przy wspaniale oświetlonej świątyni, błogosławiący Kapłan z wielkiem namaszczeniem wygłosił przemówienie przed-ślubne: „Czem jest kobieta w duchu chrystjanizmu uważana". —17,524—

— W gubernji Podolskiej założoną być ma niezadługo nowa wielka fabryka cukru, w której udział bierze kilku zamożnych Warszawianów.

— Donosiliśmy niezbyt dawno o pożarze karawanseraju w Tyflisie, spaleniu się w nim teatru miejskiego i bogatych sklepów kupieckich, skutkiem czego poniesiono miljonowe straty. Obecnie „Birża" pisze, że kupiec Łazarew, mający sklep w karawan-seraju, podpalił go umyślnie, a przekonany obecnie sądownie, skazany został na dziewięć lat ciężkich robót.

— Według „Turkiestańskich Wiedomosti", w ciągu września w powiecie Perawskim, pokazało się mnóstwo tygrysów, które zjadły już dwóch kirgizów ze wsi Bajuzak. Celem wytępienia tygrysów zapewniono 10 rubli nagrody za każdego zabitego tygrysa.

— Gazeta „Gołos" donosi, że 5 listopada, na posiedzeniu Towarzystwa fizycznego, D. K. Bobylew zdał sprawę o pracy Helmholtza co do urządzenia przyrządu do latania, która to praca obejmuje dowodzenie, że człowiek nie może wznieść się w powietrze siłą samych muskułów i przy pomocy przyrządu wydoskonalonego, ani też latać w powietrzu. Znakomity uczony niemiecki powiada, że istnieje w naturze kres dla wielkości ptaka, z których największym jest kondor, i jeżeli natura nie stworzyła muskułów doskonalszych od tych, jakie na teraz istnieją, to kresu tego nie można w żaden sposób przekroczyć, dla tego nieprawdopodobnem jest ażeby człowiek, przy jego wadze, mógł siłą samych muskułów i przy pomocy osobnych przyrządów unosić się w powietrzu przez dłuższy czas.

— Truppa dramatyczna grecka, złożona z 11 mężczyzn i 4 kobiet, przybyła do Odessy, i w tych dniach miała rozpocząć przedstawienia w teatrze Maryjskim. Wiadomo, że w Odessie przemieszkuje dużo Greków zaprzątających się interesomi handlowemi; na słuchaczach więc i widzach może nie zbywać przybyszom.

— Wiadomo z rozporządzeń rządowych, że wydano zezwolenie na zbieranie składek w całem państwie dla dotkniętych nieurodzajem i zagrożonych głodem mieszkańców powiatu Tyraspolskiego nad Dniestrem. „Gołos" mówiąc o tem, zwraca zarazem uwagę, że nie sam powiat Tyraspolski, lecz także część powiatu Bałckiego gubernji Podolskiej około miasteczka Okien, w równie smutnem znajduje się położeniu i również wygląda ratunku. Jeżeli o tym zakątku nic dotąd nie mówiono, to jedynie dla tego, że gubernja Podolska nie ma jeszcze reprezentacji ziemiańskiej jak ją posiada Chersońska.

— Do gazety „Birża" piszą, że w obwodzie Siemirieczeńskim, odkryto na znacznej przestrzeni bogate pokłady rudy srebrnej, zawierające w jednym pudzie rudy od 2¼ do 5½ zołotników srebra, oraz znaczną ilość ołowiu i miedzi; niedaleko zaś ztamtąd odkryto pokłady węgla kamiennego w dobrym gatunk.u.

Z Tykocina, w końcu listopada.

Od kilkunastu lat nie pamiętamy tak stałej i wyśmienitej sanny, jaką mieliśmy w końcu listopada. Była to prawdziwa niespodzianka po dwóch bezśnieżnych zimach w których nie słyszeliśmy prawie brzęku kulikowego dzwonka.

Śnieg spadł bez zawiei, więc równo, a grubo na 10 cali. Iglaste lasy z gałęźmi przysypanemi suto śniegiem, wyglądają malowniczo. Myśliwi których wśród kmieci i cząstkowej szlachty nadmierne mamy mnóstwo nielitościwie i obficie zbierają zajęcze żniwo.

Od czasu zniszczenia mostów na Narwi pod naszem miastem (przed jedenastu laty), cała przeprawa z powodu nieodbudowania takowych, odbywa się promem i po szczątkach dawnych mostów. Nie podnosilibyśmy tej kwestji, gdyby komunikacja z okolicą zanarwiańską nie była wielce ważną dla Tykocina i okolicznych mieszkańców i gdyby przewóz na promie nie kosztował w pewnych razach do kilkunastu złotych, czyli więcej niż przez cieśninę Pas de Calais. Takie bowiem okoliczności wpływają na cenę przewozu jak: pośpiech jadącego i cel jego podróży, jak pora dzienna lub nocna i nieumiejętność przeczytania taryfy, której zresztą przez lat 10 nie było wcale przy promie.

Najdrożej podobno płacą ci, którzy śpieszą do Tykocina po doktora do chorej osoby. Targ o koszta przewozu bywa nieraz dość długi, bo starozakonni dzierżawcy myta przewozowego od miasta, tłómaczą się wysokością summy dzierżawnej, jaką na licytacji postąpili. Czyż nie słuszna racja fizyka!

Kradzież koni, która stała się chroniczną chorobą stron nadnarwiańskich a znacznie ucichła od wykrycia w roku zeszłym na raz kilkuset koni kradzionych pasących się na rocznie wynajętym dla nich paste-

wniku (w okolicy Goniądza), zaczyna znowu podnosić zwolna głowę.

Ciekawy atoli rodzaj innego złodziejstwa wykryto w zeszłym miesiącu. Żydzi nasi zwykle lubią jeździć po nocach i spać w drodze. Otóż przejeżdżającym w porze nocnej między Tykocinem a Białymstokiem zaczęły ginąć z wozów towary, chociaż nigdzie nie popasali. Gdy znaczne kradzieże co dni kilka przez miesiąc się powtarzały, dziedzic folwarku Złotorji i poszkodowani wpadli na trop, iż złodzieje koło tej wioski bardzo zręcznie bosakami (osękami) ściągali z wozów paki. Raz im tylko nie udało się a to, gdy przez omyłkę zamiast towaru ściągnęli osękami samego kupca.

Prawie wszystkie przedmioty skradzione znaleziono u kilku włościan w Złotorji, których przyaresztowano. Rzecz szczególna, iż ludna wieś powyższa odznacza się zamożnością kmieci, posiada łatwy zarobek, korzystne rybołówstwo i obszary ziemi. Dowodzi to arcywymownie, iż sam dobrobyt nie wystarcza bez podstawy moralnej i religijnej, powściągającej zwierzęcą walkę o byt, która w chciwej naturze człowieka przemienia się łatwo w walkę o cudzą własność. Przewodził w kradzieży człowiek wielokrotnie już karany, którego jedni pomocnicy zaczajali się na zwiady w leżącym przy drodze bitej żelaznym walcu do żwiru i dawali znać o jadących innym, którzy schowani byli pod mostkiem na drodze wiodącej do wsi. Wszyscy przyznawali sobie komunistyczne prawo do własności żydowskiej jako wedle nich szachrajstwem nabytej! Cóż za szlachetny wet za wet!

† Pojutrze, to jest we środę, jako w czwartą rocznicę skonu ś. p. **Franciszka Cieślewskiego**, odbędzie się za spokój jego duszy Wotywa żałobna, o godzinie 9tej z rana, w kościele Śgo Józefa Oblubieńca N. Marji P., na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru, na którą pozostała wdowa z rodziną, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

† Jutro t. j. we Wtorek jako w rocznicę śmierci ś. p. Maksymiljana **Łebkowskiego** odprawiać się będzie w kościele Ś go Aleksandra o godzinie 10tej żałobne Nabożeństwo, na które Krewnych Przyjaciół i Znajomych zaprasza się. —17,582—

† W dniu 15 b. m. to jest we wtorek, jako w smutną rocznicę śmierci ś. p. Franciszka Korwin **Szymanowskiego** odbędzie się w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, o godzinie 11tej z rana Nabożeństwo żałobne, na które to pozostała żona zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych —17,530—

† Władysław **Jeżyński** były urzędnik opatrzony ŚS. Sakramentami przeżywszy lat 28 po krótkiej i ciężkiej chorobie w dniu 14 b. m. życie zakończył. Pogrążona w smutku żona z familiją zmarłego zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego na eksportację zwłok w dniu 16 b. m. t. j. w środę o godzinie 3 po południu z kościoła Panny Marji przy ulicy Nowe miasto na cmentarz Powązkowski odbyć się mającą. —17,593—

† W dniu 12 b. m., zszedł z tego świata ś. p. Henryk Roman dwóch imion **Eckert**, były Kontroller strzelnicy Klubu myśliwskiego.— Pozostała w nieutulonym żalu wdowa wraz z dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłego, na żałobne Nabożeństwo w dniu jutrzejszym, o godzinie 11tej z rana w kościele dolnym Śgo Krzyża odbyć się mające, a następnie na eksportację zwłok z tegoż kościoła, o godzinie 3ciej po południu, na cmentarz powązkowski odbyć się mającą. —17.581—

Wiadomości Polityczne.

Wątpliwości dziś już nie ulega, że we wtorek i środę zeszłego tygodnia Loma wylądowawszy w San Sebastian posunął się na Hermani Oyarzun i Andoain, nie dotarł do celu, skutkiem dzielnego oporu karlistów i cofnąć się musiał zatrzymując w swem ręku niektóre tylko z pozycji, jakie zająć zamierzał. Bliższego określenia walki w dotychczasowych doniesieniach jeszcze nie znajdujemy. Karliści podają straty wojsk rządowych na 700 zabitych i rannych, co w stosunku do sił, jakie w boju występować mogły, najwyżej 6 do 7 tysięcy, wydaje się wcale bardzo znacznym, pozwalając wnosić o zaciętości rozprawy. Sam Loma według wiadomości madryckich otrzymał ranę. Jeden z wodzów D. Carlosa niebezpiecznie raniony. Wojska rządowe jak twierdzą karliści, cofnęły się do San Sebastian. D. Carlos przebywa w Vergara. Przed walką wtorkową działania szły pomyślnie. Bez oporu odzyskano S. Marco, które przed miesiącem było widownią walki zwycięzkiej — niedostatecznie następnie wyzyskanej. Plan działań od granicy północnej polega na zajęciu miejscowości Vera i innych na pograniczu leżących i w tym celu Loma z korpusu swego przeznacza dwie dywizje: trzecią rzuca na Tolozę dla odebrania jej karlistom. Od południa operować będzie Serrano, który d. 9-go w nocy przybył już do Logrono; według depeszy madryckiej wojska powitały go z zapałem. Całkowity plan działań skombinowanych od strony północnej i południowej przedstawia się podobnie jak w pierwszej karlistowskiej siedmioletniej wojnie. Wojska rządowe będą usiłowały zdobyć: Estellę, Tolozę i Verą.

Karliści zaprzeczają prawdziwości doniesieniom madryckim jakoby biskup z Seo de Urgel porzucił sprawę Don Karlosa i namawiał do porzucenia jej brata królewskiego Don Alfonsa. Jego Królewska Wysokość Don Alfons—przeciwnie niezadługo pojawi się w Hiszpanji.

Minister wojny w Madrycie nakazał utworzenie 20 nowych szwadronów kawalerji; każdy pułk otrzyma nowy jeden szwadron. 2,000 koni zakupiono w Marokko.

Rada ministrów w Paryżu zajmowała się d. 9 b. m. sporem, jaki wybuchnął między p. Tailhand, ministrem sprawiedliwości a komissją sprawdzającą wybory. O ile wiemy, przedmiotetem sporu jest wybór p. Bourgoing w Nièvre. Podczas tych wyborów bonapartyści dopuścili się nadużyć. Machinacje ich zdradziły istotnie owego komitetu centralnego w Paryżu, który był przedmiotem interpelacji republikańskiej w Zgr Nar., i wywołał w następstwie starcia gwałtowne w Izbie samej, o rozruchy w Paryżu przy gare St-Lazare. Rząd potrzebując bonapartystów postarał się o śledztwo, z którego bonapartyści wychodzą bez zarzutu. Akta mają być zreponowane.

Lewy środek wybrał sobie na przewodniczącego p. Corne, nazwisko mało dotąd rozgłośne. Dziesięć tylko głosów znajdowało się w opozycji. Wybór uważają jako stanowczo republikański nieprzyjazny idei zlania się środków. Wszystkich członków stronnictwa obecnych na wyborach było tylko 63.

Nowo wybrany prezes oświadczył, że tylko rzeczpospolita organizowana być może. Tytuł Mac-Mahona wątpliwość usuwa. Propozycja Kaz. Perier wskazuje jedyną politykę możliwą. Miłość ojczyzny nakłoni przeciwników lewego środka do tej jedynej polityki.

Zgromadzenie narodowe przyjęło po dwukrotnem odczytaniu dla wydania uchwały ostatecznej projekt do prawa o wolności wyznań i niezależności ich w państwie. Autorem projektu jest duchowny protestancki Pressensé. Minister oświaty wyznań de Cumont zastrzegł sobie poprawki w interesie rządu przy trzeciem odczytaniu projektu.

Dziennik „France nouvelle" zamieścił już główny ustęp owego listu, w którym Chambord zakazuje swoim stronnikom organizować siedmiolecie nieosobiste. Ustęp ten przytaczamy:

„Powiedz pan—pisze pretendent do p. de la Rochette czy też Cazanove—że *pragniemy*, aby nie stawiono żadnej zapory utrwaleniu się osobistemu (władzy osobistej?) marszałka Jeżeli potrzebna mu jest władza dyktatorjalna—niech ją zgromadzenie uchwali. Ale mieć to chcemy, aby nie przedsiębrano żadnego środka, żadnego prawa, jakiejbądź treści, któreby mogło nadać siedmioleciu charakter nieosobisty a przez to opóźnić lub nawet zupełnie unicestwić ustalenie się monarchii prawowitej". Widziemy, Chambord szasta dyktaturą byle tylko niedopuścić rzeczypospolitej.

Król hanowerski wydawał w przeszłym tygodniu obiad, na którym znajdowali się: minister wojny Cissey, prefekt policji Rénault i kilka innych osobistości urzędowych francuzkich. Przy panującem rozdrażnieniu obiad ten nie zaniedba wybić w kolumnach dziennikarskich do znaczenia faktu pierwszorzędnej wartości.

Piąta już reprezentacja narodowa zabiera się do uchwalenia rezolucji na korzyść sądów polubownych międzynarodowych dla zapobiegania wojnom. Jeden z deputowanych Izby ludowej belgijskiej zapowiedział taką rezolucję. Izba roztrząśnie wniosek podczas rozpraw nad budżetem spraw zagranicznych.

W procesie Arnima d. 9 po południu przesłuchiwano oskarżonego, odczytywano dokumenta II-ej i III-ej kategorji, zabierając jeszcze na tę czynność i oba posiedzenia w dniu następnym, odbywało się przytem badanie świadków oskarżających, zasługuje na uwagę zeznanie takiego świadka Wesdehlena radcy legacyjnego w Paryżu obalające twierdzenia prokuratora jakoby Arnim papiery dotyczące polityki klerykalnej zabrał w zamiarze przywłaszczenia ich sobie. W dniu 11 i 12 słuchano dalej świadków i odczytywano dokumenta. Obrona wnoszona jest dzisiaj i wyrok zapadnie prawdopodobnie we środę. W sobotę po południu sąd odbył naradę tajemną.

Organizowanie siedmiolecia na rozmaite sposoby nie przestaje zaprzątać głów francuzkich. Jakiś anonim w „J. des debats" proponuje oddzielnie uchwalanie każdego pojedynczego punktu konstytucji. „Moniteur" ciągle zgodę z lewym środkiem popiera — mimo niknących coraz bardziej wróżb pomyślnych.

„Univers" nazywa bajką to, co Bismarck mówił w sejmie d. 5 b. m. o intrydze jezuickiej na dworze Napoleona III.

Monsignor Meglia znowu uważa za niezgodne z prawdą oświadczenie, jakie mu włożył w usta p. Bismarck na posiedzeniu z d. 4 b. m.

Wice-król egipski dokonał anneksji Dar-furu krainy na południo-zachód państwa jego leżącej.

Murzyni w Mississipi zamierzyli uderzyć na Vicksburg zajęli już przedmieścia, lecz od napadu na samo miasto odstąpili.

Depesze telegraficzne.

Warszawa d. 14 Grudnia, godz. 12 w poł.

Berlin 12 go.— Na posiedzeniu sejmu, wskutek dopełnionego wczoraj aresztowania redaktora „Germanji" deputowanego Majunke, który ma odcierpieć karę więzienia za przestępstwo prassowe, — Lasker przedstawia wniosek poparty przez wszystkie odłamy o zażądanie jak najrychlejszego zdania sprawy w kwestji: czy podobne uwięzienie członka sejmu w czasie trwania sesji parlamentowej jest właściwe i jak temu eweutualnie zapobiedz. Wniosek jednogłośnie przyjęty.

Berlin 12-go.— Na dzisiejszem poobiedniem nie publicznem posiedzeniu sądu w sprawie Arnima, rozprawy toczyły się o polityczno-kościelnych dokumentach, z pierwszej gruppy oskarżeń, co do których trybunał wyłączył jawność.

CURIOSUM!

Czytelnicy *Kurjera Warszawskiego* nigdyby się nie dowiedzieli o istnieniu p. E. Jacobowitz jun., z Raciborza, gdyby nie następujące przysłane nam ogłoszenie, które uważamy za święty obowiązek dosłownie powtórzyć.

(Pod ogłoszeniem niemieckiem:)

„*W Mysłowic, w restauracyi Rabsteina, przy rynku, w pierwszym piętrze, będą w Poniedziałek 15., w Wtorek 16. i w Srodę 17. czerwca 1874 r. żeczy do ubieru mężów i dzieci taksamo bielizna i krawaty bardzo tanio zprzedawane. Rzeczy. które nie pasują, będą zamienione. E. Jacobowitz jun. z Raciborza.*"

Zdaniem naszem język tu przedewszystkiem nie *pasował* i dla tego trzeba było go *zamienić!*

— Gdy na nadchodzącą Gwiazdkę nie jeden przemyśla, jaką i kogo udarować kolędą, aby czy do pracy zachęcić, czy węzły przyjaźni ustalić, nie wahamy się podać myśl, że zagarek, tak dla szkolnej jak i starszej młodzieży płci obojej, jest najwłaściwszym podarkiem, bo stanowi sprzęt rzeczywistego pożytku i rzeczywistej wartości zarazem. Lecz przedewszystkiem **radziemy wstąpić do nowo otwartego Zakładu Zegarmistrzowskiego P. Grabau**, na Nowym-Świecie, w domu Zarządu Wojennego, naprzeciw Statuy Kopernika, Nr 67. P. Grabau bowiem, ze względu na Gwiazdkę, zaopatrzył się w **wielki wybór prześlicznych Zegarków srebrnych i złotych** z fabryk najsławniejszych, tak dalece w cenie uprzystępnionych, że pomimo wyższych zalet konstrukcji, srebrny można tu dostać za Rs. 8, a złoty damski za Rs. 20. Prócz tego są tu najtańsze, a najzupełniej pożyteczne podarki, **najmodniejsze Biżuterje Paryzkie** w połysku i effektowności swej równie jak złoto trwałe, tak dla mężczyzn jakoteż dam, mianowicie: Łańcuszki, Kluczyki, Breloki, Zapinki, Bransolety, Kolje, Kolczyki, Medaljoniki otwierane i t. p., wytwornego gustu i elegancji. —17429—

— Kto chce użyteczną zrobić Kolendę niech zajdzie do Składu P. Edwarda *Schreder*, przy ulicy Granicznej pod Nr 17, a znajdzie obfitość rozmaitych przedmiotów do użytku domowego służących, jako to: Kuchenki naftowe bardzo oszczędne i praktyczne, Tace rozmaite, Maszynki do kawy, Maszynki do siekania mięsa nie drogie a bardzo praktyczne, Koszyczki, Wanienki do gotowania ryb i t. p., oraz duży wybór Zabawek dziecinnych w nowym guście; wszystkie te przedmioty gustowne i po cenach bardzo umiarkowanych.

Skład powyższy Szanownym Gosposiom polecam sumiennie.— *Quandt.* —17494—

— Onegdaj, o godzinie 11 rano, w **Zakładzie Rękodzielniczym dla Kobiet**, w obec Przewodniczącego, Nauczycieli, Nadzorczyni i wszystkich uczennic pobierających naukę w Zakładzie,—odczytane zostało sprawozdanie roczne tej Instytucji. Następnie Przewodniczący, w celu objaśnienia obecnych o materjalnych korzyściach nauki rzemiosł, wymienił nazwiska byłych uczennic Zakładu, które już otworzyły pracownie lub zajmują się robotami, oraz zachęcał uczennice obecne do wytrwałości w pracy. —17483—

— Komitet Towarzystwa Resursy Kupieckiej, ma honor zawiadomić Członków tejże Resursy, że wybory na Członków Komitetu, Delegacji wyborczej, i Delegacji rachunkowej, na rok następny, odbywać się będą w gmachu Resursy Kupieckiej w Czwartek, Piątek, i Sobotę t. j. w dniach, 17, 18 i 19 Grudnia r. b. w pierwszych dwóch dniach, od godziny 5tej do 9tej po południu, a w sobotę od godziny 4tej do 6tej o którym to czasie, głosowanie zamknięte zostanie. Komitet uprzedza, że stosownie do uchwały zgromadzenia Akcyonarjuszów, niebędą dopuszczeni do kreskowania Członkowie, zalegający w opłacie składek do końca roku bieżącego. 1—3—17,588—

— Dyrektor Komory Aleksandrów, Terechów, prosi Pana Pawłowskiego z Warszawy, o zgłoszenie się do niego, dla osobistego porozumienia się, w przedmiocie listu jego z dnia 25 Sierpnia 1874 roku. —17572—

— **Choroby sekretne** u mężczyzn i kobiet leczy Lekarz od 30-stu przeszło lat praktykujący. Mieszka przy ulicy Chmielnej Nr. 24. *J. Bagieński.*
(1—3) —17,571.—

Wyszła w tych dniach książeczka dla dzieci p. t.

Podwieczorki u Jadzi,

przez Jaskółkę, i jest do nabycia w Księgarni Gebethnera i Wolffa i w innych znaczniejszych księgarniach, oraz w Redakcji Kroniki Rodzinnej, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 37.

Mając zamiar z początkiem przyszłego roku otworzyć

w Moskwie
Interes Komissowo-Agenturowy

pod **osobistym** moim kierunkiem, mam honor upraszać Panów Fabrykantów tutejszych i z prowincji, ażeby, jeżeli sądzą że niektóre z Ich wyrobów konkurencję z Rossją wytrzymać i w Moskwie korzystny zbyt osiągnąć mogą, celem powierzenia mnie swych Agentur lub Komissów, jak najrychlej porozumieć się ze mną raczyli.
Przeszło dwudziestokilkoletnia praktyka, jakoteż nabyte doświadczenie, dają Im rękojmię a mnie niepłonną nadzieję, że podjętym zobowiązaniom z godnością i pożytkiem zadosyć uczynić podołam.
W razie wymagań, mogę służyć odpowiedniemi Referencjami. **Józef Hochedlinger,**
Reprezentant Domów Zagranicznych.
Ulica Królewska Nr 1062.

Skład Materjałów Aptecznych
J. MROZOWSKIEGO
Magistra Farmacji.

przy ulicy Podwale od ćwierć wieku pod tąż samą firmą egzystujący, przeniesiony został do nowo wzniesionego budynku przy ulicy Miodowej w domu własnym Nr 6 nowy, **Poleca**:

Materjały Apteczne i przetwory Chemiczne.
Materjały techniczne i używane w gospodarstwie.
Wodę Kolońską Elsnerowską.
Oliwę nicejską w najlepszym gatunku.
Oliwę lecerską do maszyn i do palenia.
Smarowidło Belgijskie.
Massę do zaprawy posadzek.
Benzynę na balony i funty.
Farby drukarskie.
Farby litograficzne i pokosty.
Farby olejne tarte i Lakiery.
Olejki eteryczne do Wódek i Perfum.
1—8 — 17453 —

SKŁAD MASZYN DO SZYCIA

Krakowsk.-Przedmieście dom dawniej Grodzkiego Nr 7
Sprzedaje Maszyny systemu **Whelera i Wilsona** po cenach następujących:
1° Maszyna systemu **Whelera i Wilsona nożna, stolik i przykrywadło** zamykane orzechowe, po rs. 30, 35, 38, 42, a to stosownie do fabryki i dobroci wyrobu.
2° Maszyna systemu **Whelera i Wilsona nożna stolik orzechowy**, bez przykrywadła, po rs. 28, 33 i 37, a to stosownie do fabryki i dobroci wyrobu.
Kupujący do rozprzedaży na prowincję, otrzymują korzystny rabat. 6—• -15256

SLIWKI TURECKIE
czarne,

w puszkach blaszanych i skrzynkach, otrzymał Handel Sowińskiego i Szulca, dawniej E. Koelichen, przy rogu ulic Długiej i Przejazd. —17541 1—3

Świeże
Owoce Francuzkie,

Fruits Glacés, otrzymał Handel Sowińskiego i Szulca, dawniej E. Koelichen, przy rogu ulic Długiej i Przejazd.
——17342—2—3

Jest do sprzedania w Siedlcach
D O M

z dwoma officynami i ogrodem mającym 27000 kwadratowych łokci powierzchni pod Nr 4 na ulicy Prospektowej. Wiadomość w Siedlcach w cukierni Olkuskiego.
3—3 — 17200 —

BEST AMERICAN POLISHING POWDER
PROSZEK AMERYKAŃSKI

do czyszczenia i polerowania najlepszy. Przewyższa swą świetnością w użyciu wszystkie dotąd znane w tym celu, w szczególności czyści i poleruje wszystkie metale i wyroby z tychże, jak: Zastawy stołowe i kredensowe, sprzęty gospodarskie, mosiężne, stalowe i żelazo a nawet rzeczy lakierowane i szkło. Nowy ten produkt prawdziwie świetny i tani, a ze względu na użyteczność nieodłączny w domu, kto miłuje czystość i porządek, otrzymał wyłącznie i poleca po kop. **10, 20, 37½**

Skład Farb J. A. KRAUSSE
ulica Miodowa Nr 484 nowy 10.
1—3 —17325 —

CERATY
wszelkiego rodzaju, oraz
SKÓRA AMERYKAŃSKA
na pokrycie mebli w najlepszym gatunku i w rozlicznych kolorach
NAJTANIEJ
w Składzie Obić
SEWERYNA MAZUR I S-KI
Plac Teatralny obok Ratusza
1—3 —17279 —

Nowo-otworzony Magazyn
pod firmą
L. KIRSCHSTEIN,
dawniej H. Strauss,
przy ulicy Granicznej Nr 16 nowy.
Na nadchodzące Święta zaopatrzony został w świeży asortyment towarów, z którymi poleca się. —17542—1—3

Najtańsze Warkocze

w wielkim wyborze, gotowe, bardzo pięknych kolorów, od najjaśniejszych blond popielatych do najciemniejszych i siwe, oraz wszelkie wyroby w zakres wchodzące poleca **Zakład Fryzjerski**

Ottona Fütterer

egzystujący od lat dziesięciu, ulica Podwal Numer 524, nowy 16, wprost Składu Aptecznego Mrozowskiego. 1—3 — 17531 —

Harmonie Amerykańskie, Fortepiany i Pianina zagraniczne,

z najcelniejszych fabryk, **do sprzedania i wynajęcia**
w Składzie A. WERNER,
ulica Senatorska Nr 16, na 1-m piętrze.
—17573—1—1

Zawiadomienie.

W kawiarni przy ulicy Długiej i Wodach mineralnych ogrodu Krasińskiego; znanej oddawna pod firmą Bautz, oprócz trzech sal bilardowych i pokoi męzkich, na powszechne żądanie **otworzone zostały oddzielne pokoje dla dam** o czem właścicielka zakładu zawiadamiając Szanowną Publiczność poleca się dalszym jej względom.
3-3 — 17209 — **E. J. Zaleska.**

W Sobotę wieczorem, wracając z Teatru, albo pozostawiono w dorożce

Kołnierz czarny barankowy.

Łaskawy znalazca raczy oddać do Redakcji Kurjera Warszawskiego za nagrodą rs. 3. —17594—1—3

Skład wyłącznej Sprzedaży na Cesarstwo Ros., Król. Pols., i Warszawę, ulica Marszałkowska Nr 58 A, (dom dawniej W. Maringe).

PIWA
RADZIKOWSKIEGO
(Lagrowego),

premjowanego na Wystawie Rolniczej 1874 r. Wielkim Medalem, uprasza PP. Kupców i Szanowną Publiczność, aby przy nadchodzącej Wigilji i Świętach Bożego Narodzenia, **raczyli wcześnie coroczne zamówienia poczynić** tak na takowe piwo, jak i na wszystkie inne gatunki wyborowych piw bawarskich, a które Skład przygotował w wielkim zapasie, dla postawienia się w możności zadość uczynienia wszelkim wymaganiom a w szczególności odstawy do domów, tak w większych, jak i mniejszych partjach.
Podług wielokrotnie objawianych życzeń PP. Kupujących z prowincji, Skład sprzedaje także Piwo Radzikowskie i **na antałki**. Cena tegoż Piwa jest: za butelkę po kop. 11; w większych partjach od 10 i wyżej po kop. 10. Cena zaś innych gatunków piwa tak wyższych jak i zwykłych zwyczajna, to jest **jak najumiarkowańsza**. Skład za dobroć wszystkich gatunków **na miejscu branych** poręcza. Nadmiania także, że Piwa Radzikowskiego **w szynkach nie dostanie**, gdyż dla ukrócenia nadużyć do takowych **nie sprzedaje go wcale**. —17394—1 3

OCZEKIWANE

Daktyle Marokańskie, Śliwki francuzkie czarne, w puszkach blaszanych, OWOCE Marsylijskie (fruits glacés), wszystko świeże i w najlepszym gatunku, otrzymał Skład

A. Stępkowskiego.

Przytem poleca wybór OWOCÓW świeżych, BAKALJI różnorodnych, KONSERWÓW, KOMPUTÓW, MARYNAT, oraz nowy transport PASZTETÓW Strasburgskich.
—17462—2—6

Pozostawioną we Środę w przeszłym tygodniu w kościele Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej

Książkę do nabożeństwa,

oprawną w aksamit, odebrać można w Redakcji Kurjera Warszawskiego, za udowodnieniem własności.

We Wtorek, dnia 3 (15) Grudnia 1874 r., o godz. 8 ej wieczorem, **w Sali Resursy Obywatelskiej**, danym będzie **KONCERT Melanji Więckowskiej** fortepianistki, ze współudziałem: Pań: Aleksandry Rakiewicz, Marji Szlezygier, oraz PP. Makowskiego, Górskiego, Liebrechta i Talgrüna. PROGRAM: Część I. 1) Kwartet (Es dur op. 16), L. Beethoven; wykonają: Koncertantka i pp. Thalgrün i Liebrecht. 2) a) Prélude (Des dur); b) Barcarolle (Fis dur) F. Chopin; wykona Koncertantka. 3) Świtezianka, S. Moniuszko; odśpiewa p. M. Szlezygier. 4) a) Melancolie (G moll), A. Rubinstein; b) Sonata (H moll) S. Heller; wykona Koncertantka.—Część II. 5) Fantazja na melodje Węgierskie, F. Liszt; wykonają: Koncertantka i p. Makowski. 6) 32 Warjacje (C moll) L. Beethoven; wykona Koncertantka. 7) Szczęście Poety, słowa Gabryelli; wypowie p. Rakiewicz. 8) Walc (As dur) A. Rubinstein; wykona Koncertantka.—Cena miejsc: Krzesło w pierwszych 3-ch rzędach rs. 2 kop. 5, w pozostałych i bocznych rs. 1 kop. 55. Miejsce nienumerowane rs. 1.- Bilety nabywać można w księgarni PP. Gebethnera i Wolffa, w dzień zaś koncertu od godziny 5 w kassie przy wejściu do Resursy. Fortepiany użyte do koncertu pochodzą ze składu PP. Hermann i Grossmann. 1—1 — 17580 —

TIVOLI.

Dziś w Poniedziałek, d. 14 Grudnia
Koncert humorystycznych niemieckich Artystów z Berlina.
Wejście kop. 30.—Początek o godz. 7 wieczorem.
—17595—1—1 **W. REINER.**

TEATR WIELKI.
Dziś L'Africana—Jutro: Adryjanna Leouvrer.
TEATR ROZMAITOŚCI
Dziś Nieobecny—Flecista.— Zbudziło się w niej serce.

OPERA WŁOSKA.

Dziś w Poniedziałek 2 (14) Grudnia r. b., pierwsze Przedstawienie

Afrykanka Meyerbeera.
Abonament Lit. A.

Selika, pani Majo— Inez, panna Rosetti— Anna p. Stankiewicz— Vasco di Gama, p. Pavani— Nelusco p. Sovestro— Don Pedro, Wielki bramin, pan Gasperini— Don Alvero, p. Kwieciński — Kapłan, pan Suszyński.— Operą dyrygować będzie pan Trombini.
W Środę 16 Grudnia „Afrykanka“ Meyerbeera. Abon. Lit. B.
W próbie: Freischütz. Bal Maskowy i Hugonoci.

— Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. stóp 3 c. 3.

— Do dzisiejszego Numeru Kurjera Warszawskiego dla wszystkich Prenumeratorów dołącza się Prospekt Tygodnika Mód i Powieści oraz Przyjaciela Dzieci wydawnictwa J. K. Gregorowicza.

Redaktor Herman Benni. **Wydawca Gustaw Gebethner.**
W Drukarni Kurjera Warszawskiego Plac Teatralny Nr 473c (5 nowy.)—Дозволено Цензурою.

Patrz trzy Dodatki.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 275.

Dnia 14 Grudnia 1874 roku. *Poniedziałek.* *Dnia 2 (14) Grudnia 1874 roku.*

Wiązanie dla moich wnuków,

Pierwiastki czytania jako zachęta do nauki,

przez **T. Dziekońskiego**, b. Dyrektora Gimnazjum

zawierające: **Pierwiastki czytania, jako zachęta do czytania, Świat, Ludzie, O małpie, Wartość pieniędzy, Słoń, O znakach pisarskich, Nie wszyscy ludzie mogą być równi, O strefach gorących, Lew, Wędrówka, Wzuwjusz Etna, Strony niebieskie, Tygrys, Pantera, Lampart, Rodzaje zwierząt, Lizetka, O miarach, Wilk, Hyena, Niedzwiedź, O pięciu częściach świata, Giraffa, Żebra, Wielbląd, Indyk, O wagach, Łabędź, Nietoperz, Orzeł, Papuga, Dudek, Bocian, Pory roku, Księżyc, Miary czasu, Wieloryb, Flamingo, Grzechotnik, Boa, Bogowie Grecji, Krokodyl, Posłuszeństwo, Rak morski, Żółw, Ananas, Pożytek z drzew, Kruszce, Drokamienie.**

Dziełko to na pięknym welinie, ozdobione 24 rycinami w oprawie kosztuje **rs. 1 kop, 20**, wyszło nakładem księgarni

Ungra i Banarskiego

i znajduje się do nabycia we wszystkich księgarniach w kraju i za granicą, oraz u **Stoppelle'a** w Radomiu.
7—10 — 16609 —

Księgarnia i Skład Nut

pod firmą

E. Wende i Spółka,

Krakowskie-Przedmieście Nr 412a (9),
poleca na nadchodzącą

GWIAZDKĘ

Wielki wybór Książek w różnych językach dla dzieci i dorosłych, w ozdobnych oprawach, oraz Globusów, Atlasów, Nut, Gier, Łamigłówek geograficznych i t. p.

—17441—2—7

Wychodzący w Warszawie od dnia 1 Października r. b., w każdy Piątek, w formacie dużego arkusza, o ośmiu stronicach druku

TYGODNIK

OGNISKO DOMOWE

wychodzić będzie w roku przyszłym 1875 **w powiększonej bezpłatnemi dodatkami objętości.**

Program **Ogniska Domowego** oprócz **utworów belletrystycznych** wierszem i prozą, zarówno oryginalnych jak tłomaczonych składają:

1. **Podróże, obyczaje i zwyczaje**; 2. **Wynalazki i odkrycia**; 3. **Życiorysy**; 4. **Wychowanie domowe**: fizyczne, moralne, religijne, umysłowe i estetyczne; 5. **Artykuły popularno-naukowe** ze wszystkich gałęzi wiedzy ze szczególnem uwzględnieniem potrzeb chwili bieżącej; 6. **Korespondencje** krajowe i zagraniczne; **Przeglądy**: naukowe, literackie, artystyczne i teatralne; 7. **Bibliografia**, połączona z krótkiemi wzmiankami o dziełach, zasługujących na szczególny wzgląd ze strony czytelników Ogniska; 9. **Kronika** miejscowa i zagraniczna; 10. **Krótkie wiadomości** dotyczące gospodarstwa domowego, mody, ubioru, hygieny i t. p. 11. **Rozmaitości**; 12. **Ogłoszenia** i doniesienia prywatne.

Przedpłata na **Ognisko Domowe** wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 50, półrocznie rs. 2 kop. 25, kwartalnie rs. 1 kop. 12½, miesięcznie kop. 38; na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50.

Prenumerować można bądź wprost w Redakcji, bądź też we wszystkich księgarniach krajowych i zagranicznych, tudzież w kantorach pism perjodycznych.

Skład główny i ekspedycja w Redakcji, ulica Bielańska Nr 8.

—17328—2—6

RZĄDCA

wykwalifikowany, znający się na łąkach, potrzebnym jest od Nowego Roku na folwark pod Warszawą. Wiadomość codziennie o 6 po południu, Aleja Jerozolimska Nr 3, w mieszkaniu na dole po prawej stronie.

—17485—2—3

KSIĘGARNIA

i Skład Nut Muzycznych

GUSTAWA SENNEWALDA,

otrzymała na skład główny KOMEDJĘ w jednym akcie
M. Carré i J. Barbier, p. t.:

KOŁYSKA

w przekładzie wierszem

Bronisława Przyrembel.

Nabyć można we wszystkich Księgarniach w kraju i za granicą, oraz w Redakcji Ogniska Domowego, przy ulicy Bielańskiej Nr 8 w Warszawie.

CENA KOP. 30.

—17328—2—3

☞ Widząc konieczną potrzebę wskazania właściwej drogi do nauki KROJU SUKIEN, z powodu, iż dotychczas wszystkie były pisane przez mężczyzn, pospieszyłam napisać to, co stanowi gruntowną jej podstawę, ponieważ kobieta tylko kobietę zrozumieć może.

WYSZŁO z DRUKU

Wykład Kroju

Sukien Damskich

i innych fasonów na sposób francuzki,

przez A. GAŁECKĄ.

Nabyć można w Zakładzie nauki kroju, ulica Długa Nr 32 i we wszystkich Księgarniach w Warszawie i zagranicą. Cena rs. 1, z przesyłką pocztą rs. 1 kop. 15. —17174—2—6

OBWIESZCZENIE.

D. 4 (16) Grudnia, w domu Garczyńskiego, pod Nrem 54 na Pradze, będzie się sprzedawać z publicznej licytacji, nowa uprząż końska systemu Szwedzkiego, będąca własnością 1 go Pontonowego Półbataljonu, a mianowicie: 113 chomątów bez szlei, 54 szorek skórzanych ze szlejami bez siodełek i 166 szorek skórzanych ze szlejami i siodełkami. Dnia 9 (21) Grudnia na tąż samą uprząż będzie *przetarg*. Jak targ tak również i przetarg rozpoczną się o godzinie 10-ej z rana. O szacunkowej cenie, a także i o warunkach sprzedaży, można się przekonać na godzinę przed rozpoczęciem licytacji.

—17477—2—3

Najpierwsza w Kraju Pracownia

Kobieca Szewcka

Eugenji

z de **WIERNEKÓW PIENIĄŻEK**

b. wyższej Nauczycielki Rządowej, a wdowy po urzędniku, zawiadamia o specjalnej nauce obuwia, oraz obznajmia z Zarządem i Administracją warsztatu—przyjmuje uczennice tak miejscowe jako i przychodnie, którym zapewnia stosowną naukę i opiekę — Taż pracownia, egzystująca od lat trzech przy ulicy Chmielnej Nr 9, przyjmuje obstalunki na obuwia damskie i dziecinne po cenach umiarkowanych. —17406—1—3—

KOLENDA ZA RS. 1 KOP. 50.

Szkatułki ozdobne zawierające: 12 kajetów glansowanych w more (1 ozdobny 1 bruljon librowy), scyzoryk, obsadkę, ołówek dobry, piórniczek stalek, pudełeczko pieczątek gumę, Papier listowy i koperty z cyfrą, kalendarzyk i notes. To samo ozdobniejsze rs. 1 kop. 65. To samo w szkatułce drewnianej z zamkiem rs. 2. Także z lustrem rs. 3. Obok tego rozmaite gry, łamigłówki, **książki** dla dzieci, w Składzie

L. Szyllera,

ulica Nowy-Świat, między Chmielną i Jerozolimską. Tamże **100** arkuszy papieru listowego i **50** kopert z cyfrą w pudełku od kop. **40, 100** biletów na pośpiesznej maszynie kop. **75.** Miejscowa **Litografja** wyrabia bilety i wszelkie roboty litograficzne **najtaniej**.
2—6 — 17071 —

Zarząd Wód Mineralnych w Ciechocinku.

Ogłasza: że w dniach niżej wymienionych od godziny 11-ej z rana, odbywać się będą w Biurze jego licytacje in minus przez opieczętowane deklaracje, a w razie podania w deklaracjach jednakowej oferty, ustne licytacje na dostawę w roku 1875 różnych materjałów, jako to:

1. W dniu 7 (19) Stycznia 1875 r., na dostawę 320 sażeni kubicznych ruskich, torfu, od ceny rs. 13 kop. 50 za sążeń, vadium rs. 427.
2. W dniu 8 (20) Stycznia 1875 roku, na dostawę 128 sażeni kubicznych ruskich, drzewa opałowego sosnowego szczapowego od ceny rs. 17 za sążeń, vadium rs. 220.
3. W dniu 3 (15) Lutego 1875 roku, na dostawę 80 czetwierti wapna, oliwy do maszyn funtów 400, oleju rzepakowego wiader 10, lnianego wiader 4, łoju topionego funtów 200, konopi funtów 200, blejwasu funtów 100, ołowiu funtów 150, szpagatu funtów 65, cyny angielskiej funtów 30, dratwiny funtów 50, szufli brzozowych 75, bawełny funtów 2, węgli drzewnych korcy 30, nafty wiader 10, desek stop. 6, 1,100, łat stóp 600, bali stóp 400, vadium rs. 65.
4. W dniu 3 (15) Marca 1875 roku, na dostawę 6,000 korcy węgli kamiennych najlepszego gatunku, od ceny rs. 1 za korzec, vadium rs. 600.

Warunki tych dostaw, przejrzane być mogą w Biurze Komitetu Głównego w Warszawie przy ulicy Ciepłej Nr 8 i w Biurze Zarządu Wód Mineralnych w Ciechocinku.
2—3 — 17207 —

NIERUCHOMOŚĆ

Nr 1162 w Warszawie, będzie sprzedaną na licytacji w drodze działów w Trybunale Cywilnym w Warszawie Wydziału II w dniu 5 (17) Grudnia 1874 o godzinie 1 i pół z południa. Vadium rs. 750 wynosi, licytacja zacznie się od summy rs. 3952 kop. 85. Warunki przejrzane być mogą u podpisanego patrona i Pisarza Trybunału Wydziału II.

Franciszek Grajnert Patron
—17564—1 1 przy ulicy Długiej Nr 23.

Dobra Ziemskie

RSZEW.

Dobra Ziemskie Rszew, w powiecie Łodzińskim, gubernji Petrokowskiej położone, mające rozległości morgów nowopolskich 895 pr. 243, bez żadnych serwitutów włościańskich, sprzedane zostaną w drodze działowej w Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Wydziale II-m przed W-nym Lewandowskim Sędzią Delegowanym, w dniu 9 (21) Grudnia r. b., o godzinie 1½ z południa, licytacja zaczynać się będzie od szacunku taksą biegłych wynalezionego, to jest od summy rab. sr. 35,942 kop. 39. Vadium do licytacji wymagane rubli sr. 3,000, o warunkach sprzedaży powziąść można wiadomość u Podpisarza, Patrona sprzedaż popierającego i u W-go Podpisarza Trybunału Wyd. II-go.

Konstanty Chojnowski.
Patr. Tryb. ulica Miodowa Nr 484a (10).
—17491—1—2

KOLONJA

ROŻOPOL

prawem wieczystej dzierżawy posiadana, w obrębie dóbr Białołęka, w Powiecie i Gubernii Warszawskiej położona, w dniu 5 (17) Grudnia r. b. o godz. 10 z rana w Wydziale I Trybunału Cywil. w Warszawie w drodze Subhastacji sprzedaną zostanie. Licytacja rozpocznie się od summy Rs. 13203 kop. 40. jako ⅔ części szacunku taksą biegłych ustanowionego. Vadium złożyć należy w summie Rs. 1,500. Bliższe objaśnienie o tej sprzedaży powziąść można w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr 549, przy ulicy Długiej, oraz u podpisanego sprzedażą kierującego Obrońcy w Warszawie pod Nr 310/11 (nowy 5), przy ulicy Rynek Nowego Miasta zamieszkałego.

Izydor Karśnicki, Patron.
—17550—1—3

NAUCZYCIEL

Polak, z Wielkiego Księztwa Pozn., władający biegle językiem niemieckim, tudzież gruntownie obeznany z nauką pedagogiki i psychologji, zdolny przygotować chłopców do średnich klas, w matematyce zaś, jako też i w wyższej arytmetyce do wyższych klas gimn., poszukuje miejsca. Wiadomość u pośredniczącej Załęskiej Nr 16, ulica Senatorska. —17443—2—3

NAUCZYCIELKA,

posiadająca język francuzki, niemiecki i inne nauki, potrzebną jest na kilka godzin codziennie do nauki czternastoletniej panienki. Wiadomość u Właściciela domu Nr 34/2485a, przy ulicy Nowolipki.

—17484—2—3

ANGIELKA

znająca doskonale literaturę swego języka jak również języków: niemieckiego i francuzkiego, posiadająca średnią muzykę na fortepianie, z gruntowną teorją, chce się zaraz umieścić. Krakowskie-Przedmieście Nr 7, Marja Dąbrowska. **Nauczyciel,** mogący przysposobić ucznia do trzeciej klassy, dostanie pomieszczenie na prowincji.

—17507—1—1

OSOBA

młoda, posiadająca muzykę, życzy się umieścić do towarzystwa w Warszawie, na wsi lub do wyjazdu za granicę. Wiadomość **w Spółce Kobiet**, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 28.—Tamże są do umieszczenia **NAUCZYCIELKI** wysoko wykształcone, oraz żądane **Bony Niemki.**

—17495—2—3

OSOBY

życzące odbyć słabość, mogą znaleść opiekę i troskliwość najsumienniejszą i sekret zachowany, u Akuszerki E. Pudłowskiej ulica Żórawia, Nr domu 5 nowy. —17344—,

---

Potrzeba Dwóch UCZNIÓW DO CUKIERNI J. ZAWISTOWSKIEGO,

ulica Długa Nr 592, obok Soboru.
1—3 —17,487—

PANNY

potrzebne są do szycia bielizny na maszynie i podręczne. Ulica Dobra Nr 27, mieszkania 12. —17437—3—3

Młody Człowiek,

który pracował w interessach: zbożowym, kolonialnym i assekuracyjnym, z buchhalterją dobrze obeznany, poszukuje miejsca; łaskawe offerty uprasza się pod lit. A. B. w Redakcji niniejszego pisma złożyć.

—17430—2—3

Potrzebny jest zaraz

CHŁOPIEC

do piwnicy, mający 14—16 lat, umiejący nie wiele czytać i pisać po polsku, zgłosić się ulica Nowy-Świat Nr 41 Skład Piwa Hugon et Comp. —17548—1—1

Panna Służąca

posiadająca wszelkie roboty damskie, umiejąca szyć na Maszynie, robiąca krawieczyznę podług żurnali, opatrzona chlubnem świadectwem **poszukuje miejsca.** Ulica Nowogrodzka Nr 5 domu a mieszkanie stróż wskaże. —17561—1—1

Magazyn towarów włóczkowych i białych

ALOIZY BRZECHWA

przy ulicy Granicznej Nr 14, (gdzie Instytut Wód Mineralnych),

poleca: najmodniejsze **Ponszki, Kapturki, Kaftaniki damskie włóczkowe,** trzewiczki, kamasze i mufki dziecinne po nizkich cenach, **Siateczki ranne na głowę, Neglizyki najświeższych fasonów** zagraniczne, od 75 kop. do rs. 3.

Kołnierzyki webowe, żaboty, kołnierzyki strojne, **marynarskie** do noszenia na dwie strony.

Znaczny zapas **Kokard najmodniejszych,** garnitur od rs. 1 kop. 50 do rs. 2.

Szaliki jedwabne od kop. 30, Szaliki z crêpe de chine z koronkami, najmodniejsze, po rs. 3.

Woalki, Turniury, Koszulki jedwabne damskie. Krynoliny, Paski modne, Chustki jedwabne i fularowe.

Wielki wybór **czarnych Bizuteryj i medaljony od 40 kop., krzyże, łańcuszki, grzebienie** do głowy, **grzebyczki dziecinne, kolczyki, broszki, bransolety, całe garnitury od kop. 50.**

4—10 — 17137 —

NEVRALGIJE MIGRENY

MOŻNA WYLECZYĆ PRZEZ UŻYCIE

PEREŁEK Z ESSENCYI TERPENTYNY

DOKTORA CLERTAN

Perełki Clertana są to małe okrągłe kapselki, wielkości grochu, które pod przezroczystą powłoką żelatyny, delikatnej jak listek cieńkiego papieru, zawierają 4 do 5 kropli essencyi terpentyny. Perełki te można łykać jak pigułki w każdej porze a nawet podczas jedzenia.

Perełki z essencyi terpentyny doktora Clertan, zażywa się od ośmiu do dwunastu sztuk dziennie (zawsze najlepiej jest brać je podczas obiadu), przeciw wszelkiej migreny.

W razie trudnego trawienia, kurczu żołądka, astmy, zażyoie dwóch do czterech perełek Eterowych doktora Clertana sprawia skutek pożądany.

Przestroga. — Wyrób noszący nazwę *Perełek*, właściwą produkcyi doktora Clertan, pod różnemi nazwami *kapsli, globulów, kropli*, etc., znajduje się w handlu. Doktor Clertan poręcza za dobroć i skuteczność prawdziwych perełek zawartych jedynie w flakonach mających na etykiecie własnoręczny jego podpis: Clertan

Do każdego flakonu dołącza się szczegółowy przepis.

Skład w Warszawie: Mrozowski, aptekarz ulica Podwale, Nr 482a, Gallego i Spiessa.

1—0 —17000—

PRAWDZIWY

BÉNÉDICTINE

LIKIER Z ZAKONU FÉCAMP



Ten sławny likier tyle ceniony przez publiczność, że dzisiaj jest w użytku na wszystkich dobrych stołach w traktjerniach jako też i bankietach familijnych, w największych gościnnych domach, równie jak i w salonach książęcych, stał się celem licznych naśladowań, które, po największej części są robione zagranicą.

W celu więc zapewnienia amatorów, ażeby pili tylko wyrób czysty, wyborny i najzdrowszy, strzegąc się tych fałszowań obrzydłych dla smaku i szkodzących zdrowiu, przedstawiamy dokładny kształt butelki, na której się znajdują pieczęcie i etykiety prawdziwego likieru *Benedyktyńskiego* i która powinna zawsze mieć na oznace wyższej, podpis głównego Dyrektora:

A. LEGRAND, Aîné.

SKŁAD GŁÓWNY W FÉCAMP (FRANCE).

Składy w Warszawie: u PP. Simona i Steckiego, Karola Lesisza, F. Springera, A. Stępkowskiego.

PANNY

do krawieczczyzny damskiej zdolne, podręczne i do nauki, potrzebne są zaraz w **Magazynie Mód Elżbiety z Moniuszków Nawroczyńskiej.** — Krakowskie-Przedmieście Nr 19, na 1-m piętrze.

—17554—1—3—

Panienki

uczęszczające do Zakładów naukowych prywatnych, jako też do Instytutu Muz., mogą znaleść pomieszczenie w domu francuzkim, gdzie oprócz Fortepianu i języka francuzkiego, — mogą mieć pomoc w naukach klassycznych.—Ulica Chmielna wprost Zielnej, Nr domu 33, mieszkania 10, drugie piętro od frontu.

—17465—2—3—

OSOBA

posiadająca wyższy patent, mająca w domu Fortepian, może przyjąć na mieszkanie dwie

Panienki,

uczęszczające do Zakładów, zapewniając im konwersacją obcych języków i korrepetycją, Krucza 28, mieszkania 11.

—17544—1—3—

Potrzebni są na Wieś

GOSPODYNI

obznajmiona z kuchnią jak i wykwalifikowany

OGRODNIK

Reflektanci zechcą się zgłosić do Hotelu Maringa pod Nr 10 mieszkania.

—17540—1—3—



Kapitały: 15,000, i 6,000 i 5,000 rs., są zaraz do wypożyczenia na hypoteki domów murowanych, na procent umiarkowany. Wiadomość pod Nrem 21, ulica Leszno, na 2-em piętrze od frontu, Nr lokalu 14, rano do 9-ej, w południe od 1-ej do 3-ciej.

—15549—1—3

Jest do sprzedania,

Szuba atłasowa damska, lisami podbita, używana. Wiadomość na rogu ulic Granicznej i Grzybowskiej dom W-go Roeslera w Izbie Felczerskiej.

—17520—1—3

Klosety patentowane w różnych fasonach, **z dezinfenkcją za pomocą wentylacji,** i dwoma naczyniami w ten sposób urządzonemi, że jedno przyjmuje odchody stałe, a drugie odchody płynne, przez co zapobiega się rozkładowi wydzielającemu niemiłą woń.

Water-klozety najnowszych francuzkich i angielskich systemów, porcelanowe i z żelaza lanego emaljowane.

Klozety dla wychodków ogólnych, z żelaza lanego emaljowanego, z takiemiż rurami odchodowemi.

Zlewy kuchenne i Pisoary żelazne emaljowane, rozmaitych rozmiarów i kształtów, a do tych odpowiednie bardzo lekkie rury odpływowe (ściekowe) z żelaza lanego, emallowane, proste i ze sztucerami (odnogami).

Wyż wymienione przedmioty mamy na składzie w wielkim doborze, lecz przyjmujemy także obstalunki na urządzenia z wykończeniem należytem i ustawieniem na miejscu.

Kraft et Kuksz,

w Warszawie, Miodowa; Nr 490/1.

25—0 — 8824 —

PRAWDZIWY LIKIER

BÉNÉDICTINE

Z OPACTWA W FÉCAMP WE FRACYI



UWIADOMIENIE

Słynny likier **BÉNÉDICTINE,** tak należycie oceniony przez publiczność, jest przedmiotem licznych podrabiań po największej części zagraniczuych.

Aeżby zabezpieczyć dbałych o to konsumentów, żeby pili wyrób czysty, wyborny i przedewszystkiem nader hygieniczny, wolny od fałszerstw szkaradnego smaku i szkodzących zdrowiu, podajemy obocznie dokładny wzór butelki opieczętowanej i z etykietami PRAWDZIWEGO LIKIERU BENEDYKTYNSKIEGO.

Należy zawsze dopominać się, ażeby dolna etykieta butelki była opatrzona podpisem Dyrektora Głównego

A. LEGRAND, Aîné.

SKŁAD GŁÓWNY W FÉCAMP (WE FRANCYI)

(w Departamencie Seine-Inférieure).

Składy w Warszawie: u PP. Simona i Steckiego, Karola Lesisza, F. Springera, A. Stępkowskiego.

Potrzebny jest

UCZEŃ

do handlu.

Wiadomość w Składzie Herbaty **Leona Krupeckiego** wprost statuy Kopernika.

—17514—1—3

DO SPRZEDANIA:

Okrywka balowa, Suknia brązowa świeża z ciężkiej materji, Welwetowa brązowa i dwie czarne bareżowe, tudzież Zegar inkrustowany francuzki, Kubek srebrny, Materac włosiany, Szafka mahoniowa mała i Szafa do sukien używana. Chmielna Nr 6, lokalu Nr 17, od 10 do 3 z wyjątkiem świąt.

—17555—1—2

Jest do sprzedania na korzystnych warunkach

DOM

murowany o jednem piętrze i suterenach, przy ulicy Hożej, niedaleko Banhofu Wiedeńskiego, z placem około 4,000 łok. kw. Widomość powziąść można w kancelarji Rejęta Grzegorza Skabiczewskiego w gmachu Sądu Appellacynego. —17549—1—3

Subjekt Polak

władający językiem niemieckim pracując dotychczas w największych handlach płócien, jedwabiów i dywanów, poszukuje natychmiast zajęcia. Listy proszę łaskawie adresować W ny. Wróblewski ulica Wilcza Nr 20.

—17513—1—1

FORTEPIAN

pochodzący z Fabryki Hofera, jest do sprzedania w domu pod Nr 33 ulica Chmielna Nr 19 mieszkania, w oficynie, na dole po lewej stronie. —17539—1—1

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

nowych, 6 Krzeseł, 2 Fotele, Kanapa i stół Krak.-Przedm: Nr 2, mieszkania Nr 6.

—17567—1—3—

Tanio!

Lampy wiszące eleganckie i inne do nafty lub gazu **Szafa** biała oszklona. **Wieszadło** jesionowe, mogące służyć do rozpięcia bluszczu, Gablotka jesionowa. Maszyna **Growera,** Nowy-Świat, Nr 52, stróż wskaże.

Osoba młoda,

poszukuje miejsca do towarzystwa, wyręczenia pani domu i wszelkiego zajęcia. Ulica Nowy Świat Nr 30, druga sień na prawo.

Do sprzedania:

DWOJE SANEK,

jedne nowe, drugie mało używane. — Przy ulicy Siennej, Nr 21 nowy. —17538—1—6

Magazyn towarów włóczkowych i białych
ALOIZY BRZECHWA

przy ulicy Granicznej Nr 14, (gdzie Instytut Wód Mineralnych),
poleca: najmodniejsze **Pouszki, Kapturki, Kaftaniki damskie włóczkowe**, trzewiczki, kamasze i mufki dziecinne po nizkich cenach, Siateczki ranne na głowę, **Negližyki najświeższych fasonów** zagraniczne, od 75 kop. do rs. 3.
Kołnierzyki webowe, żaboty, kołnierzyki strojne, **marynarskie** do noszenia na dwie strony.
Znaczny zapas **Kokard najmodniejszych**, garnitur od rs. 1 kop. 50 do rs. 2.
Szaliki jedwabne od kop. 30, Szaliki z crêpe de chine z koronkami, najmodniejsze, po rs. 3.
Woalki, Turniury, Koszulki jedwabne damskie, Krynoliny, Paski modne, Chustki jedwabne i fularowe.
Wielki wybór **czarnych Bižuteryj i medaljony od 40 kop., krzyże, łańcuszki, grzebienie** do głowy, **grzebyczki dziecinne, kolczyki, broszki, bransolety, całe garnitury od kop. 50.**
2—10 — 17137 —

Z okoliczności familijnych
tanio do nabycia
Znakomity Majątek
Ziemski.
(160 włók obszaru) na wysokiej stopie kultury, w pszennej glebie, z rozległemi łąkami, urządzonemi towarowemi lasami, nowemi budowlami, licznym inwentarzem żywym wysoko poprawnym i martwym postępowej praktyczności, — z malowniczą rezydencją i pięknym ogrodem intratnym,—położony o 20 wiorst od kolei Warsz. Teresp. i o 7 od rzeki spławnej Buga.—Bliższe szczegóły w mieszkaniu A. J. Nowy-Świat Nr 56, officyna, 1e piętro, ze wschodów na lewo, codzień od godziny 3 popołudniu.
- 17198—2—3 —

POWIDŁA
funt po kop. 16, biorącym na beczki i pudy odstępuje się stosowny rabat, oraz **Sliwki tureckie** suszone, sprzedaje Skład Mąki i Legumin St. Grützmacher róg ulic Marszałkowskiej i Złotej Nr 34 nowy.
—16569—6—10

Jest do sprzedania

FORTEPIAN
mahoniowy, o 6 oktawach, za przystępną cenę, przy ulicy Sliskiej, Nr domu 10, mieszkania 16. —17190—3—3

Są do sprzedania:
Futra: dwie algierki, jedna z wierzchem ciemno zielonego sukna, podszyta **bobrami**, zupełnie nowa; druga czarnemi krymskiemi **baranakami** podszyta, granatowem suknem kryta, w dobrym stanie. **Encyklopedja** Orgelbranda w 28 tomach, oprawna. 2 perspektywy v lunety, z których jedna sięga na 4 mile odległości, Łyżwy angielskie. Skrzypce ograne. Wiadomość ulica róg Bagna i Ś-to Krzyzkiej, w domu pod Nrem 2 nowym, mieszkania Nr 13, pierwsze piętro.
—17028—2—3

Od 83 Kopiejek,
Węgla kamiennego Zagranicznego grubego bez miału, z dostawą do domu, poleca przy rychłej usłudze Skład Węgli S. Rychter et Comp. przy rogu ulicy Gęsiej i Dzikiej Nr 12 nowy. 17154-2—3


W zakładzie Stolarskim przy ulicy Żórawiej, 5ty dom od placu Ś-go Aleksandra pod Nrem 10, są do sprzedania różne **MEBLE** najświeższych fasonów, Garnitury mahoniowe, orzechowe, wysłane i pokryte rypsem wełnianym. Są także Szeslągi, Kozety, Fotele, Napoleonki, Toalety, Klęczniki, Łóżka, Biurka, Szafy, Komody, Kredensy, Stoły obiadowe, Stoliki do kart, Umywalnie marmurowe i inne po cenie umiarkowanej.
Adam Lewanowicz.
—17120—2—6

Przybywszy do Warszawy otworzyłem Sklep w domu W-go Podgórskiego, wprost Saskiego placu,
Z WYROBAMI
MARMUROWEMI
a mianowicie: Wazonów, Pater, Filarów, Grup, Lichtarzy, Popielniczek, Kałamarzy, Pudełeczek do tytoniu i zapałek etc.
Będąc znany Szanownej Publiczności z cen umiarkowanych, po jakich sprzedaję moje wyroby, mam nadzieję, że Szanowna Publiczność licznie mój sklep odwiedzać raczy.
Onorato della Maggiore.
2—4 — 17268 —

Ogłoszonem zostało w pismach publicznych w miesiącu bieżącym, jakobym nie sprowadzał już
Wapna Radomskiego
zmuszony przeto jestem donieść Szanownym panom budowniczym i Majstrom mularskim i w ogóle potrzebującym Wapna, że jak dotąd od czasu otwarcia drogi żel. Warsz. Wiedeńskiej tak i nadal sprowadzać będę Wapno z kopalń zwanych oddawna Radomskiemi, bez żadnej zmiany, w dowód czego każdemu interesantowi okazywać mogę fracht dr. żel. W.-Wiedeńskiej oraz inne dowody usprawiedliwiające moje twierdzenie, podejmuję się dostawić każdemu interesantowi Wapno Radomskie, czy to w mniejszej, czy w większej ilości,— ulica Żelazna Nr 9 nowy.— **HERTZ.**
2—4 —17216 -

Jest do sprzedania
stara Blacha
żelazna od reperacji dachów pozostałe. Wiadomość w domu przy ulicy Czystej Nr 2/415a, u stróża miejscowego. —16931—3—3

Korzystny interes!!!
jest do nabycia
Handel Kolonjalny
bez konsensu na sprzedaż trunków,—osoby interesowane mogą takowy uzyskać.—Miejsce jest odpowiednie.— Wiadomość w Red. Kurjera Warsz. —17193—2—3—

Ser Gambrino
krajowy, najlepszy i najdelikatniejszy z wyrabianych dotąd, nadchodzi stale do Handlu **Braci Wrobel**, obok kościoła Ś-go Krzyża. Cena jednej sztuki kop. 35.
—12694—29—0

Do wypożyczenia zaraz
kapitał nieletniego rs. 1500
na hypotekę domu murowanego, w środku miasta i w pierwszem miejscu po pożyczce Towarzystwa Kredytowego na procent umiarkowany. Wiadomość u Właściciela domu pod Nrem 12 przy ulicy Bednarskiej, codziennie w godzinach od 3 do 5 z południa. Pośrednictwo osób trzecich wyłącza się. —17187—2—3

Kilka tysięcy
Posadzek dębowych,
szemianowych, krzyżowych i fornierowanych, z parowej fabryki i suchego drzewa, jest do sprzedania z ułożeniem lub bez jak również ferklejdemki, fusgzemsa i kielsztosy różnych rysunków. Obejrzeć można na Nowym Mieście w sklepie, pod Nrem 338. — Tamże jest do sprzedania FUTRO szopy męzkie. —17013—4—6

Najsurowiej zabrania się **polować** na gruntach, do Rządowych Folwarków Golędzinowa i Pelcowizny należących, a rozciągających się bezpośrednio od rogatki Petersburgskiej, do i po za kolonję Aleksandrówkę, bez wyraźnego na piśmie na to upoważnienia. Przekraczający granicę oprócz utraty broni, ulegnie karze pieniężnej.—**S....**
—17068—2—3

MAGAZYN WYROBÓW KAUKAZKICH
CHODŻEJNATOWA ET C[OM]
ulica Królewska Nr 1,
dawniej dom Bejera obecnie Wachwachowa. Ma honor zawiadomić Szanowną publiczność, iż otrzymał znów znaczny wybór **jedwabnych perskich materji**, a w tej liczbie perski **Czarny Faj** najtrwalszy i najlepiej noszący się materjał, na suknie i pokrycia futer i krótkich szubek, w cenie od rs. 1 kop. 20 do rs. 2 kop. 75. —17185—2—4

Zpowodu wyjazdu do sprzedania
Ogier młody wierzchowy,
lat 4 mający. Wiadomość ulica Rymarska, Nr 2 nowy, u Rządcy Domu.
—17127—2—3

4 Klacze angielskie,
ze stada Hr. Bawcrowskiego w Galicji, wieku lat 5, z rodowodami, rosłe, kareciane, z powodu wyjazdu są do sprzedania, wiadomość u Rządcy Hotelu Saskiego.
—16994—4—10

KUCHNIE KIESZONKOWE
na nafcie, patentowane za granicą, najlepszej konstrukcji, służą one nie wydając swędu, do przyrządzania wszelkich jedzeń, kawy, herbaty i t. p.—Koszt paliwa półtory kopiejki na godzinę wynosi, są do nabycia w Składzie Lamp.
M. PERKOWSKIEGO,
ulica Bielańska Nr 608 (12).
—16566- 9 -10

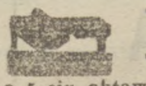
BONBONIERKI
z fabryk Paryzkich i Niemieckich, Atropy (imitacje), oraz papiery pod Torty w wielkim wyborze, poleca **Skład Obić Papierowych, Cerat i Rolet**, pod firmą **W. Muszewski** dawniej
J. RÓŻAŃSKI,
ulica Miodowa Nr 492.
Biorącym w większych partjach odstępuje stosowny rabat.
8—15 — 16474 —

Lekcje Kroju
podług metody Straupeżnickiego, udziela się po 10 rs od kursu. Plac Żelaznej Bramy Nr 3, przy ogrodzie, mieszkania 6.
—17038 3—3

Za nizką cenę jest do sprzedania
Garnitur Mebli,
mahoniowy, rypsem kryty, szesląg bardzo mało używany, biurko, fotele rozmaitego rodzaju i napoleonki. Ulica Trębacka Nr 5 n. u tapicera.—**A. Mursztyn.** —17181—2—3

Cegły 2,000,000,
jest do sprzedania z dostawą na miejsca budowy. Wiadomość w Kantorze Warszawskiego Przedsiębiorstwa Asfaltowego Ulica Niecała Nr 5. —17042—2—3

Jest do sprzedania
PARA OGIERÓW GNIADYCH
powozowych, pochodzących ze Stada Janowskiego za umiarkowaną cenę. — Wiadomość przy ulicy Ś-to-Jerskiej Nr 6 nowy.
- 16833 - 3 —3—

Do sprzedania

FORTEPIAN
o 5-ciu oktawach, za rs. 20 i **Zegarek** złoty za rs. 28. Krakowskie-Przedmieście Nr 37 nowy, 3 piętro od frontu.
—17118—2—3

Z powodu wyjazdu
DYSTRYBUCJA
jest do odstąpienia w każdym czasie z towarem lub bez. Ulica Długa Nr 6 nowy.
—17133—2—2

DYSTRYBUCJA
od kilkunastu lat, w domu pod Nrem 8, przy ulicy Długiej naprzeciw Kommissji Sprawiedliwości egzystująca, do odstąpienia w każdym czasie Tamże **Rygały sklepowe** do sprzedania. Wiadomość na miejscu.
— 17111 —

Ser Smietankowy
Ronikera, funt po 28 kop., na całe cegiełki funt po kop. 26, sprzedaje Skład Mąki i Legumin St. Grützmacher, róg ulic Marszałkowskiej i Złotej Nr 34 nowy.
- 16568—6—10

Jest do sprzedania za bardzo umiarkowaną cenę, znacznej wielkości
Bufet
z wygodami i skrytkami. Zamków jest pięć urzędowej roboty w najlepszym stanie Widzieć można w domu przy ulicy Topiel, na rogu Leszczyńskiej, wprost Oboźnej, pod Nr 14. —16918—3—3

SKŁAD WYROBÓW TABACZNYCH
AL'ESPERANS
Senatorska Nr 20, wprost kościoła Ś. Antoniego.
Otrzymał znaczne transporta wyrobu Fabryki Ad. Szopfera w Petersburgu, jakoteż, zaopatrzony został w dobór Cygar i Papierosów swego wyrobu, z czem poleca się Szanownej Publiczności i PP. Dystrybutorów.
2—6 —17124—

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego“.— Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).—

Дозволено Цензурою.